

Warszawa, 17 grudnia 2025 r.

Wysoka aktywność zawodowa Ukraińców nie gwarantuje, że zostaną w Polsce na stałe

Aktualnie legalnie przebywa w Polsce ponad 1,5 mln imigrantów z Ukrainy (dzieci i dorosłych). Około 75-85 proc. dorosłych jest aktywna zawodowo. Wysoki poziom aktywności zawodowej imigrantów sprawia, że ich integracja postępuje najszybciej w wymiarze ekonomicznym, znacznie wolniej zaś w wymiarze kulturowym, społecznym oraz tożsamościowym. Pod względem społeczno-demograficznym można wśród imigrantów wyróżnić cztery różne segmenty - najliczniejsza jest grupa, w której dominują mężczyźni wykonujący prace proste i wymagające średnich kwalifikacji, którzy przybyli do Polski po wybuchu wojny w Ukrainie w lutym 2022 r. Według szacunków PIE, w przypadku 4 na 10 dorosłych Ukraińców istnieje duże prawdopodobieństwo pozostania w Polsce na stałe. Prawdopodobieństwo to rośnie wraz ze zwiększaniem stopnia integracji z Polską, przy czym najistotniej wpływają na decyzję o osiedleniu w Polsce czynniki z zakresu integracji tożsamościowej i społeczno-politycznej. To główne wnioski z raportu Polskiego Instytutu Ekonomicznego „Integracja imigrantów z Ukrainy na tle planów dotyczących pobytu w Polsce”.

Różne grupy społeczno-demograficzne wśród imigrantów z Ukrainy

W populacji dorosłych imigrantów z Ukrainy możemy wyróżnić cztery odmienne segmenty społeczno-demograficzne. Jest to istotne ze względu na odmiennie wyglądający proces integracji ze społeczeństwem polskim w każdej z tych grup.

1. Goście (39 proc.) - największa grupa, złożona jest z aktywnych zawodowo osób (głównie mężczyzn) przybyłych do Polski w większości po wybuchu wojny w Ukrainie w lutym 2022 r. Choć ponad 60 proc. posiada wykształcenie wyższe, 75 proc. pracuje w zawodach niewymagających wysokich kwalifikacji. Mediana wieku w tej grupie to 45 lat, a połowa jest w związku małżeńskim.
2. Podróżniczki (30 proc.) - wyłącznie młode kobiety (2/3 w wieku 30-44 lata) przybyłe do Polski po eskalacji wojny. Wszystkie pracują, 44 proc. w usługach (gastronomia, handel, ochrona zdrowia, inne usługi) i edukacji. Co dziesiąta prowadzi własną działalność gospodarczą.
3. Przybysze (16 proc.) - osoby niepracujące (2/3 z nich to osoby bezrobotne poszukujące pracy, a 1/3 to osoby nieaktywne zawodowo), do których należą głównie kobiety

mieszkające w Polsce nie dłużej niż 4 lata. 65 proc. z nich to osoby z wyższym wykształceniem, większość jest w związku małżeńskim.

4. Osadnicy (15 proc.) - młode osoby, które przebywają w Polsce dłużej niż 4 lata. Są to przeważnie mężczyźni pracujący zarówno w zawodach wymagających niewielkich i średnich, jak i wysokich kwalifikacji. Jest to grupa o najwyższych dochodach, zamieszkująca przede wszystkim duże miasta.

W populacji dorosłych imigrantów z Ukrainy mieszkających w Polsce można wyróżnić 4 jednolite grupy (pod względem społeczno-demograficznym):



Różny poziom integracji z Polską wśród imigrantów z Ukrainy

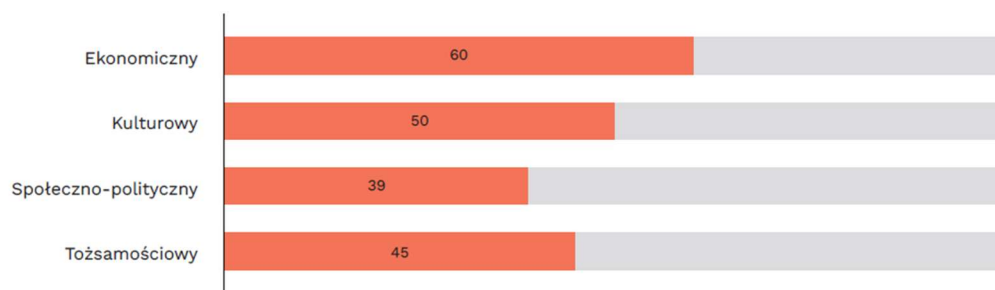
Integracja imigrantów z Ukrainy w Polsce jest procesem wyraźnie zróżnicowanym w poszczególnych wymiarach. „Wejście” w społeczeństwo nie jest jednolitym, równomiernym procesem – postępy w różnych aspektach życia społecznego przebiegają w odmiennym tempie.

„Najwyższy poziom integracji można zaobserwować w wymiarze ekonomicznym, co wskazuje, że imigranci stosunkowo najlepiej radzą sobie w sferze pracy, zatrudnienia i ekonomicznego utrzymania się w Polsce. Potwierdzają to dane – poziom aktywności zawodowej dorosłych imigrantów z Ukrainy, który wynosi 75-85 proc., jest wyższy niż wśród Polaków. Imigranci z Ukrainy stanowią już 5 proc. wszystkich osób ubezpieczonych w ZUS uzupełniając wakaty w kluczowych dla gospodarki obszarach takich jak usługi, przemysł, budownictwo, czy branża TSL. Niższy poziom integracji notowany jest natomiast w wymiarze kulturowym, społecznym i tożsamościowym. To oznacza, że proces adaptacji norm kulturowych, budowania więzi społecznych i poczucia przynależności do kraju przebiega znacznie wolniej, co może być barierą dla pełnej integracji oraz podjęcia decyzji o pozostaniu w Polsce na stałe. Odpowiedź na to wyzwanie ma strategiczne znaczenie w obliczu wyzwań demograficznych przed jakimi stoi Polska, takich jak starzejące się

społeczeństwo i deficyt siły roboczej.” – zauważa Cezary Przybył, Doradca w Zespole Analiz Procesów Społecznych.

PIE opracował cztery indeksy - miary syntetyczne, które określają poziom integracji imigrantów w różnych aspektach życia. Łączą one pojedyncze wskaźniki opisujące integrację według kategorii ekonomicznych, kulturowych, społeczno-politycznych i tożsamościowych. Indeksy przyjmują wartości od 0 do 100 punktów i odzwierciedlają poziom integracji w każdym z wymiarów.

Wykres 1. Wartość indeksów w poszczególnych wymiarach „wejścia” w społeczeństwo (w proc.)



Źródło: opracowanie własne PIE na podstawie wyników badania imigrantów z Ukrainy (n = 1100).

Analiza wartości indeksów „wejścia” w społeczeństwo polskie w czterech wyróżnionych grupach imigrantów z Ukrainy wykazała nierównowagę w procesie integracji. We wszystkich grupach wymiar ekonomiczny dominuje nad kulturowym, społeczno-politycznym i tożsamościowym, co jest charakterystyczne dla wczesnych faz procesu integracyjnego. Profil „Osadnicy”, który tworzą osoby zamieszkujące w Polsce powyżej 4 lat, osiąga najwyższe wyniki we wszystkich wymiarach. Wynika to z akumulacji kapitału ludzkiego (np. znajomości języka), kapitału społecznego oraz zwiększonej pewności co do przyszłości.

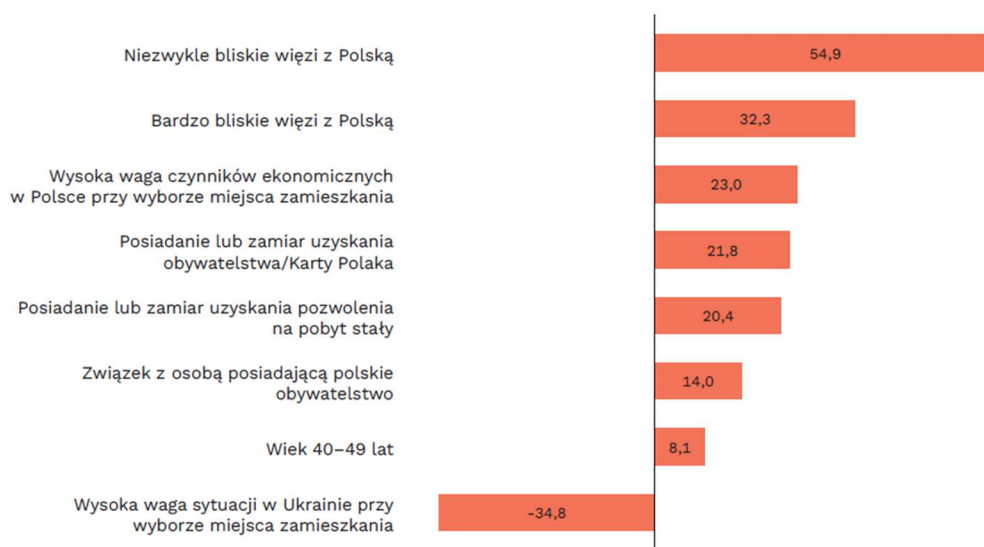
Prawdopodobieństwo pozostania w Polsce na stałe

Połowa migrantów z Ukrainy znajduje się w fazie, którą można określić jako przejściowa. Te osoby należą do grupy imigrantów, którzy pozostają w Polsce głównie ze względu na pracę, konieczności ekonomiczne lub brak alternatywy (zniszczony dom, zajęte terytorium w Ukrainie). Z analizy PIE wynika, że stabilizacja ekonomiczna nie jest wystarczającym ani dominującym czynnikiem decydującym o planach dotyczących pozostania w Polsce. Najsilniejszą korelację wykazuje wymiar tożsamościowy, który jest ponad cztery razy silniej skorelowany z decyzją o pozostaniu niż wymiar ekonomiczny. To oznacza, że

decyzja o pozostaniu w Polsce jest w większym stopniu kwestią psychologiczną i emocjonalną, a nie pragmatycznym kalkulowaniem wymiernych korzyści.

„Szacujemy, że w przypadku 4 na 10 dorosłych imigrantów z Ukrainy istnieje bardzo wysokie lub wysokie prawdopodobieństwo pozostania w Polsce na dłużej. Osoby te nie tylko deklarują, że chcą pozostać w Polsce, ale podjęły też różne działania, które na to wskazują, np. w zakresie legalizacji pobytu. Im wyższy poziom „wejścia” w społeczeństwo, tym wyższe prawdopodobieństwo pozostania, przy czym największe istnieje w przypadku „Osadników”, którą tworzą relatywnie młodzi ludzie, którzy przybyli do Polski ponad 4 lata temu (przed eskalacją wojny). Dłuższy niż w przypadku pozostałych imigrantów czas pobytu w Polsce pozwolił im na nabycie kompetencji językowych, budowę kapitału społecznego poprzez regularne kontakty z Polakami, partycypację w polskich organizacjach i inicjatywach społecznych oraz stabilizację ekonomiczną” – uważa Dominika Prudło, Analityczka w Zespole Analiz Procesów Społecznych.

Wykres 16. Czynniki wpływające na prawdopodobieństwo deklaracji planu osiedlenia w Polsce na stałe (efekty marginalne w pkt proc.)



Oszacowane prawdopodobieństwo pozostania w Polsce imigrantów z Ukrainy pozwala również obliczyć ewentualne konsekwencje dla polskiego rynku pracy. Istnieje niskie i bardzo niskie prawdopodobieństwo, że około 650 tys. pracujących imigrantów pozostanie na polskim rynku pracy. Około 300 tys. z nich stanowią mężczyźni pracujący w pracach prostych i wymagających co najwyżej średnich kwalifikacji (m.in. przemysł i rzemiosło, usługi remontowo-wykończeniowe, budownictwo, transport). Z polskiego rynku pracy może też odejść około 285 tys. relatywnie młodych imigrantek z Ukrainy, które pracują

głównie w usługach (gastronomia, handel, ochrona zdrowia, opieka zdrowotna, inne usługi), w edukacji i tłumaczeniach. Potencjalne opuszczenie polskiego rynku pracy przez te grupy imigrantów będzie oznaczać nie tylko spadek zasobu siły roboczej, ale również pogłębienie problemów z rekrutacją pracowników w zawodach deficytowych.

„Aby zatrzymać ukraińskich pracowników na polskim rynku pracy, polityka integracyjna powinna uzupełnić naturalny proces integracji ekonomicznej o strukturalne programy wspierające integrację kulturową i społeczną. Polityka retencji musi więc adresować niepewność prawną ułatwiając uzyskanie obywatelstwa, przeciwdziałać wykluczeniu, edukować międzykulturowo, zapewniać wsparcie dla rodzin, a także atrakcyjne względem innych krajów alternatywy ekonomiczne, które będą m.in. przyciągać wysoko wykwalifikowanych imigrantów” – podsumowuje Cezary Przybył.

Polski Instytut Ekonomiczny to publiczny think-tank ekonomiczny z historią sięgającą 1928 roku. Instytut przygotowuje raporty, analizy i rekomendacje dotyczące kluczowych obszarów gospodarki oraz życia społecznego w Polsce, z uwzględnieniem sytuacji międzynarodowej. Jego obszary badawcze to przede wszystkim makroekonomia, energia, gospodarka światowa, gospodarka cyfrowa, ekonomia behawioralna oraz procesy społeczne.

Kontakt dla mediów:

Ewa Balicka-Sawiak

Rzecznik Prasowy

T: +48 727 427 918

E: ewa.balicka@pie.net.pl